

Katarzyna Migacz  
Radna Miasta Krakowa

Sz. Pan  
Prof. dr hab. Jacek Majchrowski  
Prezydent Miasta Krakowa

**INTERPELACJA**  
w sprawie demonopolizacji MPK i umów z EBOR

*Szanowny Panie Prezydencie,*

W nawiązaniu do mojej interpelacji w sprawie demonopolizacji MPK i wyodrębnienia MPWiK z KHK (17.12.2008) i Pańskiej odpowiedzi, pragnę poruszyć następujące kwestie.

Po pierwsze mile jestem zaskoczona, że Pan Prezydent zgodził się na publikację wspomnianej wyżej interpelacji i odpowiedzi na forum dwutygodnika „KRAKÓW.PL”. Ufam, że gest ten jest podyktowany rzeczywistą troską o los strategicznych dla Miasta spółek.

Po drugie, nie jestem zaskoczona, że udzielona przez Pana odpowiedź jest kolejnym przykładem „nowomowy urzędniczej”, z której niewiele wynika, podawane zaś fakty i wnioski nawzajem się wykluczają.

**I.**

W punkcie nr 3 mojej interpelacji z 17.12.2008r. postuluję:

**>Zaprzestanie stosowania praktyk monopolistycznych i wyciągnięcie surowych konsekwencji wobec urzędników, którzy w imieniu Miasta podpisują umowy blokujące rozwój konkurencji na rynku komunikacji miejskiej.** Z niepokojem i niedowierzaniem przyjmuję do wiadomości sposób tłumaczenia dlaczego Gmina omija przetargi na obsługę nowych linii aglomeracyjnych. Przypomnę, 19 listopada 2008r. red. Krzysztof Sakowski z Gazety Krakowskiej relacjonował:

*„W tym roku trzy nowe linie aglomeracyjne (243, 263, 267) poszły prosto w ręce Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji. (...) Dlaczego otwarcie nowych linii aglomeracyjnych przekazano lekką ręką MPK? Prezydent Jacek Majchrowski zastania się umową podpisaną w 2006 roku pomiędzy gminą a MPK. Zgodnie z nią miejski przewoźnik ma realizować określoną liczbę przewozów.”<sup>1</sup>*

Mam nadzieję, że red. K. Sakowski się pomylił, ale jeśli nie, to proszę wyjaśnić co to za umowa, jaka jest jej treść, kto ją podpisał, a także zbadać, czy wspomniana umowa z 2006r. również w przyszłości będzie blokować możliwość organizowania przetargów. Jeśli może blokować, proszę rozważyć jej wypowiedzenie. (Na marginesie można zadać sobie pytanie: skoro Pan teraz, posiadając jako Prezydent Miasta 100% akcji MPK nie potrafi zapanować nad praktykami monopolistycznymi, to jak Pan zamierza nad nimi zapanować, mając tych akcji procent np. 51? Jak Pan się oprze presji innych współwłaścicieli, dążących do tego, by w ten najprostszy sposób eliminować konkurencję?)<

W odpowiedzi Pan prezydent stwierdza, że należy poszerzać zakres konkurencji, ale:

*„Należy jednak zastrzec, że w okresie obowiązywania umowy zawartej z MPK S.A. (w zakresie przewozów autobusowych upływa on dnia 20 lipca 2014 r.) maksymalny procent zmniejszenia zakresu zamówień w trakcji autobusowej nie może przekroczyć 15%. Istnieją też znaczące przeciwwskazania dotyczące warunków wcześniejszego jej rozwiązania, gdyż umowa ta stanowi przedmiot zastawu ustanowionego przez EBOR w ramach kredytu zaciągniętego przez MPK S.A. na realizację ww. Projektu.”*

Z przytoczonego fragmentu odpowiedzi Pana Prezydenta można wnioskować, że przeszkodę w poszerzaniu konkurencji stanowi Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju, a ściślej rzecz biorąc umowy z nim zawierane. Nic bardziej błędnego! Otóż umowy jakie zawierał EBOR z Gminą, MPK i KHK nie stanowią przeszkody, ale zachętę, czy wręcz żądanie poszerzenia konkurencji. EBOR nie mówi o górnych granicach („nie może przekroczyć 15%”), ale o dolnych:

- w umowie z 17 lipca 2004r. Gmina (jak Pan Prezydent w innym fragmencie swej odpowiedzi wskazuje) „zobowiązała się do wdrożenia modelu, w którym docelowo udział sektora prywatnego w przewozach autobusowych osiągnie poziom 20-30%”;

- w umowie kredytowej podpisanej pomiędzy MPK a EBOR znajduje się zapis postulujący „przeprowadzenie przetargu i zlecenie podmiotom z prywatnego sektora co najmniej 15% usług w zakresie transportu autobusowego”.

<sup>1</sup> Krzysztof Sakowski, *Tracimy pieniądze przez monopol MPK*, polskatimes.pl 19.11.2008r., <http://polskatimes.pl/gazetakrakowska/krakow/61186,tracimy-pieniadze-przez-monopol-mpk,id,t.html#material> (19.11.2008r.)

Jeśli zatem rzeczywiście znajdują się jakieś przeszkody utrudniające przeprowadzenie demopolizujących przetargów, to wynikają one nie ze zobowiązań poczynionych względem EBOR, ale z umów zawartych pomiędzy Gminą a MPK (której Gmina jest 100% właścicielem). W związku z tym jeszcze raz proszę o **zaprzeszanie stosowania praktyk monopolistycznych** i domagam się **wyciągnięcia surowych konsekwencji wobec urzędników, którzy w imieniu Miasta podpisują umowy blokujące rozwój konkurencji na rynku komunikacji miejskiej.**

## II.

13 stycznia 2008 krakowska prasa poinformowała o przejęciu w obsługę przez MPK nowych linii autobusowych:

**„Mieszkańcy gminy Czernichów jeżdżą autobusami krakowskiego MPK. Kursujące dotąd linie zmieniły się, a w miejsce prywatnych przewoźników weszło MPK.**

(...) Dzięki porozumieniu z władzami Krakowa udało się uruchomić linie:

- 219 Kraków Rondo Grunwaldzkie - Czernichów, przez Wołowice, Dąbrowę Szlachecką, Piekary(...).
- 229 Kraków Salwator - Czernichów (była prywatna linia)
- 249 - Salwator - Nowa Wieś Szlachecka jest przedłużony (...) do Czernichowa.
- 279 Kraków Rondo Grunwaldzkie - Rybna (była prywatna linia)
- 289 - Rondo Grunwaldzkie - Czernichów przez Wołowice, Liszki zastąpi linię 37
- 299 - Kraków Rondo Grunwaldzkie - Kamień (był PKS)
- 239 Jeziorzany - Wołowice (dwa kursy w dni robocze uczniów szkoły w Wołowicach).<sup>2</sup>

Jeśli podane wyżej informacje są prawdziwe, proszę wyjaśnić i opisać:

1. Kiedy został ogłoszony przetarg na obsługę linii 219, 229, 239, 249, 279, 289, 299?
2. Jakie firmy zgłosiły się do przetargu (jeśli oczywiście przetarg został ogłoszony)?
3. Co przesądziło, że komisja przetargowa wybrała MPK (jeśli oczywiście przetarg się odbył)?

## III.

10 stycznia 2009 prasa donosiła:

„Kraków ma 24 miliony mniej na transport. Mogą zniknąć niektóre linie tramwajowe.

Nie będzie linii 51, wspomagającej szybki tramwaj, ani dodatkowych tramwajów na bardzo zatłoczonej linii 24. Prawdopodobnie zostaną zlikwidowane mniej obciążone linie jak np. 12, 11 czy 17. Pod znakiem zapytania stoi także budowa odcinka torów z ronda Grzegórzeckiego do ul. Golikówka i na Ruczaj.

Takie plany ma Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne.<sup>3</sup>

3 dni później w tej samej gazecie można było przeczytać:

**„Nie będzie likwidacji kursów, ani likwidacji linii autobusowych i tramwajowych! Radni miasta, którzy zadecydowali, że w 2009 roku przeznaczą o 24, 5 mln zł mniej na transport, wycofują się z tego niefortunnego pomysłu. (...)**

Budżet miasta jest już co prawda uchwalony, ale prezydent może zainicjować do niego poprawkę.

- Uzyskałem zapewnienie prezydenta, że taka poprawka zostanie zgłoszona i pieniądze się znajdą. Nikt nie będzie likwidował linii tramwajowych - dodaje Sularz.

Prezydent Jacek Majchrowski poinformował, że dyskusja na temat poprawki do budżetu odbędzie się na jednej z najbliższych sesji. - Prawdopodobnie 4 lutego - mówi prezydent.<sup>4</sup>

Szanowny Panie Prezydencie,

Jeśli to prawda, że zamierza Pan zgłosić poprawkę we wspomnianej sprawie, wnioskuję by 24,5 mln przeznaczyć na miejską komunikację, a nie bezpośrednio na MPK. Jeśli tak trudno jest MPK związać koniec z końcem bez dotacji, to niech zrezygnuje z obsługi kilku linii autobusowych. Obsługę tych linii wystawmy na przetarg.

Z poważaniem

Katarzyna Migacz  
Radna Miasta Krakowa  
*Katarzyna Migacz*

DW: Radni Miasta Krakowa

<sup>2</sup> Barbara Cirył, Do Krakowa z MPK, polskatimes.pl 13.01.2009r.,

<http://polskatimes.pl/gazetakrakowska/wokolkakowa/77660,do-krakowa-z-mpk,id,t.html> (16.01.2009r.)

<sup>3</sup> Małgorzata Stuch, Radni Krakowa zafundowali nam kiepską jazdę, polskatimes.pl 10.01.2009r.,

<http://polskatimes.pl/gazetakrakowska/krakow/77044,radni-krakowa-zafundowali-nam-kiepska-jazde,id,t.html> (20.01.2009r.)

<sup>4</sup> Małgorzata Stuch, Radni wycofują się z pomysłu obciążenia pieniędzy dla MPK, polskatimes.pl 13.01.2009r.,

<http://polskatimes.pl/gazetakrakowska/krakow/77646,radni-wycofuja-sie-z-pomyslu-obciazenia-pieniedzy-dla-mpk,id,t.html> (20.01.2009r.)